

Rady, które się tutaj pojawiają mają charakter bardzo ogólny i nie są lekarstwem na całe zło. Kiedy widzisz i czujesz, że z rozwojem mowy Twojego dziecka "jest coś nie tak" warto się do nich stosować ale przede wszystkim należy skonsultować dziecko ze specjalistą, który powie, jakie konkretne sfery, i w jaki sposób, trzeba stymulować, by pomóc dziecku.

Wiem, że bywasz zmęczona po pracy, po ciężkim dniu. Czasem może masz ochotę wystawić mnie za okno 😊 i trochę odpocząć ale bardzo Cię proszę **rozmawiaj ze mną o wszystkim czego doświadczamy.** Nie mów do mnie monologów, nie wygłaszaj długich przemówień, tylko **prowadź ze mną dialog od samego początku.** Nieważne czy dialog to wymiana dźwięków, samogłosek, sylab, kiedy jestem bardzo małym dzieckiem czy pytań, słów, zdań i spostrzeżeń, gdy jestem już starszy. **Rozmawiaj ze mną, o to Cię bardzo proszę!**

Wiem, że gdy widzisz, że mam problem z mówieniem to kierujesz do mnie bardzo długie i złożone zdania, bo myślisz, że to dla mojego dobra. Nie rób tak, proszę. Nie jestem w stanie tego wszystkiego zrozumieć! Lepiej jest dla mnie, gdy powiesz **zdanie, które jest zbudowane z 2 - 4 wyrazów.** Dzięki temu nie tylko mam dobry wzorzec do naśladowania ale także uczę się nowych słów, bo jestem w stanie je wytapać, zapamiętać i za jakiś czas używać. **Mów do mnie prościej, nie infantylnie, tylko prościej, bardzo Cię o to proszę.** I jeszcze jedno. **Mów do mnie, normalnie, nie spieszczaj wyrazów.** To nie są śpiodnie i śkarpety tylko spodnie i skarpety.

Wiem, że chcesz zapewnić mi wszystko co najlepsze, dlatego puszczasz mi bajki i programy edukacyjne na YT i na telewizorze. Dlatego na tablecie instalujesz mi same gry rozwijające mój umysł. Dlatego na telefonie puszczasz mi specjalnie przygotowane dla mnie filmiki ze słówkami, gdy czekamy w kolejce w sklepie. Robisz to bym był mądrzejszy, wiem że starasz się i chcesz mi pomóc. **Jednak bardzo Cię proszę, nie rób tego jeżeli chcesz, bym zaczął mówić!** To blokuje mój mózg i wpływa niekorzystnie na moją mowę, choć jest Ci obiecywane coś innego, prawda? Na te wszystkie dobrodziejstwa i cuda techniki przyjdzie czas! Ale dopóki nie mówię tak jak powinienem wyłącz wszelkie wysokie technologie w moim otoczeniu. Zabawki z bateriami też nie są dobre. Możesz mi je dać ale bez baterii

Wiem, że chcesz bym zjadł cokolwiek, żeby to było zdrowe i pyszne. Przychodzi jednak taki czas, że nie mogę jeść samych zblendowanych zup i innych papek, zamiast normalnego jedzenia. Jasne, krojenie kotleta na mniejsze kawałki nie jest niczym złym, ale już jego siekanie na bardzo małe kawałki nie jest nikomu potrzebne. Mam zęby. Mogę, a nawet muszę ich używać i gryźć. Tak samo z butelką. Zdaję sobie sprawę, że pijąc wodę, soki z kubka lub szklanki zapewne się pooblewam, przynajmniej na początku, ale trening czyni mistrza. Daj mi szansę!

Wiem, że rano dość często się śpieszymy, ale jeżeli chcesz, żebym nauczył się ubierać, rozbierać, wiązać buty, rozpinąć kurtkę, zakładać czapkę samodzielnie, to daj mi szansę na naukę i okaz cierpliwość, gdy idzie mi to niezgrabnie. Potrzebuję czasu na naukę i wielu powtórzeń tych i innych czynności.

Nie wyręczaj mnie we wszystkim co robię, bo się tego zwyczajnie nie nauczę.

Wiem, że wszelkie prace domowe z moim udziałem wydłużą się, będzie więcej bałaganu i sprzątanina. Ale wykonywanie przeróżnych czynności rękoma jest dla mnie bardzo ważne. Dlatego proszę daj mi szansę pomóc Ci w kuchni, przy sprzątanii, czy podlewaniu ogródka.

Wiem, że pogoda czasem nie rozpieszcza i niejednokrotnie krzyżuje mam plany wyjścia na dwór. Zabawy rękoma są istotne ale **ruch na świeżym powietrzu, czyli jazda na rowerze, hulajnodze, zabawa na placu zabaw, bieganie, skakanie, chodzenie, itp., są równie istotne. Wpływa to na dotlenie mojego mózgu, rozwój koordynacji, proces neurogenezy oraz czuję się dzięki temu szczęśliwszy, bo w moim organizmie wytwarzają się endorfiny**

Wiem, że życie gna jak szalone, że gdy pojawia się wolna chwila lub dzień bez pracy na horyzoncie, jest mnóstwo rzeczy do zrobienia - zakupy, sprzątanina, pranie, gotowanie, naprawa auta, porządki w garażu, itp. Mimo, to bardzo Cię **proszę spędzajmy czas razem. Fajnie byłoby pójść do lasu na wycieczkę, może przejść się do parku, może zrobić mały piknik w ogródku. Doświadczanie życia jest kluczowe w moim rozwoju poznawczy i tym samym w rozwoju mowy. A jeśli już naprawdę nie ma czasu na takie rarytasy to umycie razem auta, bądź upieczenie ciasta też będzie dla mnie super zadaniem do wykonania!**

Wiem, że być może to wszystko robisz i stosujesz się do powyższych rad a mimo, to czujesz , "że coś jest nie tak". Nie słuchaj proszę osób, które mówią mi, że trzeba czekać, że wyrośnie, że to minie. Zabierz mnie do osoby, która zna się na rzeczy, wysłucha Cię i nam pomoże. Problemy z rozwojem mowy mogą wpłynąć na moje późniejsze osiągnięcia szkolne. Dlatego moim zdaniem, nie ma czasu do stracenia